

## Przemówienie papieża Franciszka w Fatimie na ŚDM Lizbona 2023

5 sierpnia 2023

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

Dziękuję biskupowi Ornelasowi za jego słowa i dziękuję wszystkim za waszą obecność i modlitwę. Odmówiliśmy różaniec, piękną i życiodajną modlitwę, życiodajną, ponieważ wprowadza nas w kontakt z życiem Jezusa i Maryi. Rozważaliśmy tajemnice radości, które przypominają nam, że Kościół nie może być niczym innym jak domem radości. Kapliczka, w której się znajdujemy, jest pięknym obrazem Kościoła: gościnna i bez drzwi. Kościół nie ma drzwi tak, aby wszyscy mogli wejść. I tutaj możemy również nalegać, aby wszyscy mogli wejść, ponieważ jest to dom Matki, a matka zawsze ma otwarte serce dla wszystkich swoich dzieci, wszystkich, wszystkich, wszystkich, bez jakiegokolwiek wykluczenia. Jesteśmy tutaj, pod matczynym spojrzeniem Maryi, jesteśmy tutaj jako Kościół, Matka Kościół. I to właśnie pielgrzymowanie jest rysem maryjnym, ponieważ pierwszą, która pielgrzymowała po zwiastowaniu Jezusa, była Maryja. Gdy tylko dowiedziała się, że jej kuzynka jest brzemienna, a była ona zaawansowana wiekiem – wyruszyła w pośpiechu. To trochę luźne tłumaczenie, ale Ewangelia mówi, że „poszła z pośpiechem”, powiedzielibyśmy, że wyszła w pośpiechu pragnąc pomóc, być obecną. Jest bardzo wiele wezwań Maryi, ale jedno z nich, o którym również możemy pomyśleć, brzmi: **Dziewica, która wychodzi w pośpiechu**. Za każdym razem, gdy pojawia się problem, za każdym razem, gdy Ją przyzywamy, nie zwleka, przychodzi, troszczy się. „Matka Boża troskliwa”, czy to się wam podoba? Powiedzmy to wszyscy razem: **Matka Boża troskliwa**. Spieszy się, aby być blisko nas, spieszy się, bo jest Matką. Po portugalsku mówi się: „apressada” – powiedział mi biskup Ornelas. **Matka Boża Spiesząca**. W ten sposób towarzyszy życiu Jezusa i nie ukrywa się po Zmartwychwstaniu, towarzyszy uczniom, czekając na Ducha Świętego; i towarzyszy Kościołowi, który zaczyna się rozwijać po Pięćdziesiątnicy. **Matka Boża**

**troskliwa i Matka Boża, która towarzyszy.** Zawsze towarzyszy, nigdy nie jest protagonistką! Gest Maryi Matki powitania jest podwójny, najpierw przyjmuje, a następnie wskazuje na Jezusa. Maryja w swoim życiu nie czyni nic innego, jak tylko wskazuje na Jezusa. „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”, idźcie za Jezusem.

To są dwa gesty Maryi – pomyślmy o tym, przyjmuje nas wszystkich i wskazuje na Jezusa, i robi to trochę w pośpiechu „apressada”. Matka Boża troskliwa, która przyjmuje nas wszystkich i wskazuje na Jezusa. **Za każdym razem, gdy tu przybywamy pamiętajmy, że Maryja objawiła się tutaj w sposób szczególny, aby niewiara wielu serc otworzyła się na Jezusa. Swoją obecnością wskazuje nam na Jezusa, zawsze wskazuje na Jezusa.** Dzisiaj jest tutaj pośród nas, zawsze jest pośród nas, ale dzisiaj odczuwamy Ją o wiele bliżej. Maryja troskliwa.

Przyjaciele, Jezus kocha nas do tego stopnia, że utożsamia się z nami i prosi nas, abyśmy z Nim współpracowali. A Maryja wskazuje nam to, o co Jezus nas prosi, abyśmy szli przez życie, współpracując z Nim. Chciałbym, abyśmy dzisiaj spojrzeli na obraz Maryi a każdy z nas zastanowił się, co Maryja mówi do mnie jako Matka? Co mi wskazuje? Wskazuje nam Jezusa, czasami wskazuje nam też na jakąś małą rzecz, która nie funkcjonuje dobrze w naszym sercu, ale zawsze wskazuje nam na Niego. Matko, co mi wskazujesz? Zostańmy chwilę w milczeniu, i niech każdy z nas w swoim sercu powie: „Matko, co mi wskazujesz? Co w moim życiu Ciebie niepokoi? Co jest w moim życiu, co Cię wzrusza? Co jest w moim życiu, co Cię interesuje? I wskaż mi to”. I tam wskazuje nam na serce, aby wszedł Jezus, a Jezusowi wskazuje na serce każdego z nas.

Drodzy bracia i siostry, poczujmy dzisiaj tę obecność Maryi Matki, Matki, która zawsze powie „zróbcie wszystko, cokolwiek Jezus wam mówi”, wskazuje nam Jezusa. Ale także Matki, która mówi Jezusowi: „zrób to, o co ci ludzie Cię proszą”. Taka jest Maryja. To jest nasza Matka, nasza **Pani spiesząca, aby być blisko nas.** Niech Ona nas wszystkich błogosławi, Amen.